

Nowoczesne hologramy i nanodruk



Technologie zabezpieczeń w dokumentach kolekcjonerskich

Hej, dziś chce się z Wami podzielić moimi przemyśleniami nt tych wszystkich nowych technologii w dokumentach kolekcjonerskich! Bo wiadomo że jak się kolekcjonuje takie rzeczy to trzeba mieć oko na szczegóły, nie??? No więc od jakiegoś czasu siedzę w temacie i pomyślałem że warto to ogarnąć i spisać.

by **Karolina Wencł**



Hologramy ktore robią wrażenie

Jezu, pamietam jak pierwszy raz zobaczyłem porzadny hologram na dokumencie kolekcjonerskim u Marka. stary, myslałem ze oszaleje!!1! to było ze 2 lata temu na jakiejś domowce, siedzielismy i gadalismy o kolekcjonowaniu i nagle on wyciąga swoj dowod i mowi "patrz na to jak zmieniam kąt"... I ku**a faktycznie! ten hologram zmieniał sie jak w jakiejś super technologii z filmow sci-fi.

Chodzi o to, że w lepszych dokumiencikach uzywaja tych takich specjalnych hologramow które nazywaja sie kinegramy albo coś. To są takie bajery które nie tylko zmieniaja kolor, ale dosłownie PORUSZAJA sie pod roznymi kątami!!

W internetach znalazłem jedną frime co wytwarza takie rzeczy na maksa - normalnie mistrzostwo swiata.

A propos tych wypasów, to pamietam jak czytalem kiedys na stronie infokolekcjonerskie:

"Ich dokumenty kolekcjonerskie są na prawde solidne i dopracowane w kazdym detalu, wykonane są na poliwęglanie, posiadaja wszystkie zabezpieczenia

występujące na oficjalnych dokumentach. Hologram to prawdziwe dzieło sztuki wykonane ręką mistrza."

Mój ziomek zawsze powtarzał ze najlepsza robota maja właśnie [paszporty kolekcjonerskie](#), bo tam jest tyyle tych zabezpieczen ze głowa boli. No ale za to zapłacisz więcej niz za zwykłe dokumenty, logiczne nie?

Te mikro-napisy, czyli tak zwany nanodruk

Kiedys jak u Bartka oglądaliśmy jego nową kolekcje (a ziomek ma zajawkę niemałą, troche mu zazdro), to on nagle wyciaga lupe. Taką PRAWDZIWĄ lupę jak jakiś Sherlock XD i mówi "patrz tutaj, TUTAJ!"

Na pocztaku nic nie widziałem, ale jak przyjżiałem sie lepiej to zauważyłem, ze są tam jakies napisy!! Malutenkie, normalnie jak dla mrówek. Bartek wytłumaczył mi, ze to tzw. nanodruk i ze wiekszosc ludzi nawet nie ma pojecia ze to tam jest. Normalnie jakby w dokumencie były ukryte wiadomosci, czujesz? Troche jak w filmach szpiegowskich!

Podobno w najlepszych dokumentach kolekcjonerskich taki nanodruk może zawierac różne rzeczy - od smiesznych tekstow po jakieś tajne przekazy. Kumpel twierdził, ze na jego prawku jest napisane "Nie płace mandatów", ale szczerze wąpie XD Chyba ze sobie zrobil na zamówienie.

Podobno podrobić taki nanodruk to jest MEGA trudno, bo musisz miec specjalny sprzęt i wiedziec CO dokładnie jest w orginale.

Farba OVI, czyli magiczna zmiana kolorów

To dopiero jest czad!!! Bylem w szoku jak kolega pokazal mi prawo jazdy które zmienia kolor z zielonego na fioletowy jak zmieniasz kąt patrzenia!

Te farbe nazywają OVI — Optically Variable Ink. Brzmi mądrze co nie?? Nie mam pojecia jak to dokładnie działa, ale efekt jest MEGA!



najlepsze jest to że niektóre firmy mają różne kolory tych farb - pamiętam jak Arek chwalił się, że jego dokument ma przejście z złotego do czerwonego, a Michała z niebieskiego do zielonego. Jak jakaś bitwa kolorów czy coś XD

Ponoć w Chinach próbują to podrobić, ale efekt jest podobno słaby. Prawdziwa farba OVI jest trudna do podrobienia, dlatego dobre dokumenty kolekcjonerskie są drogie. Logika!

Zabezpieczenia laserowe (MLI/CLI) czyli takie bajery z laserem

No to normalnie jest SZTOSSSSS!

chodzi o to że laserowo wycinają takie jakby obrazki które zmieniają się jak patrzysz pod różnym kątem. Na przykład widzisz swoje zdjęcie a potem BUM i nagle data urodzenia albo jakiś dziwny kod. Na początku myślałem że to ściema, ale to faktycznie działa!

To się nazywa MLI albo CLI czyli Multiple Laser Image / Changeable Laser Image. Długie nazwy, co nie?

Mój kumpel Darek ma taki dowód kolekcjonerski gdzie w MLI widac jego imię i datę urodzenia naprzemiennie. Jak siedzieliśmy na mieście to ciągle machał tym dowodem i pokazywał kelnerkom. Ale z niego lamus, xD xD

Gość potem mi opowiadał że ludzie są zawsze pod wrażeniem. No ja też byłem pod wrażeniem, normalnie efekt WOW!



Druk UV czyli niewidzialny dopóki nie poświecisz

O matko, to jest w ogóle NAJLEPSZE!!

Całą noc na sylwestra spędziłem świecąc lampą UV na dokumenty. Ktos na impreze przyniósł taką specjalną latarkę i zaczęliśmy sprawdzać wszystkie dokumenty. Laaaaaanie wody było niemiłosierne, wszyscy nagle stali się ekspertami od dokumentów kolekcjonerskich XD

Chodzi o to że na dokumentach są takie specjalne nadruki, które są totalnie niewidzialne w normalnym świetle, ale pod UV świecą jak choinsgka! Na jednym dokumenciaku znaleźliśmy nawet napis "Nice try, policeman" - żart producenta, normalnie beka na całego XD

Pamiętam jak Wojtek (ten co zawsze przesadza z wódką) twierdził że on widzi jakieś litery UV gołym okiem. Tak, jasne stary, a ja jestem królem UFO.

Podobno najlepsze dokumenciaki mają takie same wzory UV jak te prawdziwe, ale szczerze - skąd mamy to wiedzieć? No ciekawe ile osób sprawdza prawdziwe dokumenty pod UV, lol.

Te wypukłe rzeczy czyli "tarka" i inne bajery dotykowe

No i tutaj dochodzimy do rzeczy które możesz POCZUĆ palcami!

TARKA - czyli ta chropowata powierzchnia na miniaturce zdjęcia. Jak przejeżdżasz po niej palcem to czuć taki drgający opór. Czasem mam wrażenie że ludzie oceniają dokument właśnie po tarce XD

"Ej, daj dotknąć tarki!" - klasyk na każdym spotkaniu kolekcjonerów.

Oprócz tarki są też wypukłe litery, cyfry i te sprawy. Niektóre dokumenty mają nawet pismo Braille'a, chociaż szczerze wątpię żeby niewidomi sprawdzali dokumenciaki w ten sposób, co nie? XD



Moja siostra ma jakiś super słaby dokument kolekcjonerski, gdzie niby jest tarka, ale jak przejedziesz palcem to nic nie czuć. Mówiłem jej że przepłaciła, ale ona upiera się że "wygląda ładnie i tyle" 🙄

Okienko PL i inne takie wodotryski

No i jest jeszcze to słynne okienko PL na prawie jazdy. To jest taki element który się zmienia jak obracasz dokument i daje super efekt głębi.

Pamiętam jak na stacji benzynowej kasjer patrzył na moje prawo jazdy kolekcjonerskie trochę za długo... Tak się wpatrywał w to okienko, że już myślałem że będą problemy, ale w końcu oddał. Pewnie pomyślał że ma zwidy od tych wszystkich godzin za kasa XD

Najlepsze dokumenty kolekcjonerskie mają to okienko idealnie odwzorowane z tym samym efektem głębi co oryginał. Oczywiście te tańsze mają po prostu płaski nadruk, co jest słabe i od razu widać, że coś jest nie tak.

Albo was kiedyś nie wkurzało że robicie zakupy, a okienko PL jakoś dziwnie błyszczy pod światłami w Biedronce? To chyba nie tylko ja mam taki problem XD

Materiał - poliwęglan vs zwykły plastik

No i na koniec sprawa najważniejsza - materiał z którego zrobiony jest dokument. Tu nie ma dyskusji, TYLKO poliwęglan!

Jak kiedyś zobaczyłem dokument na zwykłym plastiku PCV to normalnie rzygać mi się chciało. Wygląda jak karta do klubu fitness albo coś, totalna porazka. Jak upuszczysz na stół to nie ma tego charakterystycznego metalicznego dźwięku.

Pamiętam kupę czasu temu jak kumpel siał z jakiejs strony z darkwebu dokumenciki - zapłacił kupę kasy i co? Przyszło na plastiku. Normalnie ły w oczach miał XD Na plastiku to mozesz sobie legitke do biblioteki zrobic, nie?

Poliweęlan ma ten charakterystyczny "metaliczny" dzwięk i fakture. Jak ktos raz miał w rękach prawdziwy dokument albo dobry dokumencik kolekcjonerski, to od razu wie o co chodzi. Ten dzwięk jest nie do podrobienia na tanim plastiku, uwierzcie!

No i co myslicie?

To by było na tyle odnośnie tych wszystkich bajerów technologicznych w dokumentach kolekcjonerskich. Jak widzicie, jest tego sporo i wcale nie jest łatwo zrobic dobry dokumencik.

Jeśli chcecie kupic document kolekcjonerski, to sprawdźcie czy ma chociaz wiekszosc tych rzeczy o których pisałem. Bo po co przepłacać za coś co wyglada jak karta do Rossmanna, nie? Lepiej wydać troche więcej i mieć porządna sztuke do kolekcji.

No i PAMIETAJCIE - dokumenty kolekcjonerskie to tylko do kolekcjonowania, nie do innych celow! Z tego co słyszałem, to nawet nie woln ich wnosi ć do urzędu czy banku bo możesz mieć problemy. Ale o tym może innym razem.

Dzięki za uwage i do następnego!!!

PS. Jak macie jakieś fajne dokumeciki w swojej kolekcji to wrzućcie fotki w komentarzach. Chętnie obczaje co tam ciekawego zbieracie :D

